

ARCHITEKTURA

CZASOPISMO TECHNICZNE
TECHNICAL TRANSACTIONS

ARCHITECTURE

WYDAWNICTWO

POLITECHNIKI KRAKOWSKIEJ

3-A/2010

ZESZYT 6

ROK 107

ISSUE 6

YEAR 107

ADOLF SOTOCA GARCIA*

O PROJEKTACH I PROCESACH: Czas w nowoczesnych zespołach mieszkaniowych

ON PROJECTS AND PROCESSES: Time in modern housing states (MHS)

Streszczenie

W latach 1945–1965 rozwój miast w Europie osiągnął bezprecedensową intensywność i skoncentrował się przede wszystkim na kwestiach mieszkaniowych. Ponad 70% nowo zurbanizowanej powierzchni tamtego okresu przyjęła formę tzw. nowoczesnych zespołów mieszkaniowych (w skrócie NZM). Jest to specyficzna forma miejska połączona conceptualnie z zasadami CIAM, daleka jednak od doskonałości. NZM są dziś domem dla milionów ludzi, a poza tym żywym dziedzictwem bardzo znaczącego podejścia do projektowania miast. Odczytanie tego dziedzictwa, dodanie do niego nowych znaczeń i odnalezienie jego współczesnego potencjału to wyzwanie, przed którym stoimy. W niniejszym artykule przedstawiono współczesny kontekst NZM w Barcelonie i ukazano pewne potencjalne sytuacje, które po czterdziestu latach transformacji miejskiej mogłyby umieścić te niegdyś rozdzielone fragmenty miejskie w szerszym kontekście urbanistycznym.

Słowa kluczowe: nowoczesne zespoły mieszkaniowe, Barcelona, odnowa urbanistyczna, metropolitalność

Abstract

Between 1945 and 1965 urban growth in Europe was unprecedentedly intense and mainly focussed on residential uses. More than the seventy percent of new-urbanized surface during that period took form of what we name as Modern Housing States (MHS), a specific urban form conceptually linked to the CIAM principles but far from being as successful as expected. MHS are today, apart from a home for millions of people, a living legacy of a very remarkable approach to the project of the city. The reading of this legacy, giving to it new meanings and finding its contemporary potentials, is the challenge we have ahead. The article frames the contemporary context of MHS in Barcelona and tries to point out some potentialities that, after forty years of urban transformation, could place these originally segregated urban fragments into a wider urban scope.

Keywords: Modern Housing States, Barcelona, urban renewal, metropolitanism

* Dr. inż. arch. Adolf Sotoca Garcia, DUOT-UPC, Barcelona.

1. Wstęp

Wiele osób twierdzi, że La Mina¹ w ogóle nie powinna była zostać zbudowana. Ale to samo przecież można było rzec o La Barcelonecie, którą obecnie uważa się za jeden z najistotniejszych i najwyżej cenionych epizodów w urbanistycznej historii naszego miasta.

Umieszczenie La Miny w takim towarzystwie wcale nie oznacza jej przeceniania. Wprost przeciwnie, porównanie nasuwa pewne ważne pytania: Kiedy miejska interwencja zdobywa pozytywny konsens w zbiorowej tożsamości miejsca? Dlaczego dzieje się tak, że niektóre miejsca posiadają trwałe wartości, podczas gdy inne odbierane są jako kontrowersyjne i dziwaczne epizody w urbanistycznej historii miast? Co sprawia, że pewne miejsca tworzą tożsamość miejsca, natomiast inne postrzegane są jako niewygodne brzemie historii?

Wróćmy jednak do morfogenezy La Miny oraz La Barcelonety. Znajdują się bardzo blisko siebie, mają podobny program i materialność fizyczną. Co najważniejsze jednak, związane są w czasie. Społeczny wizerunek tych obszarów nie dotyczy wyłącznie oryginalnego projektu, lecz także miejskiej sedymentacji na przestrzeni wielu lat. Zrozumienie procesów transformacji, które wpływają na te tereny, to klucz do ich zrozumienia. Celem niniejszego artykułu jest dostarczenie istotnych informacji, które mogłyby wyjaśnić rolę, jaką NZM odgrywają w stosunku do współczesnych procesów urbanistycznych w Barcelonie.

2. Metropolitalna centralna pozycja miejskich peryferii

La Mina oraz La Barceloneta były początkowo zlokalizowane na bardzo marginalnej pozycji w relacji do istniejącego miasta. Warunki urbanizacji były niezwykle ubogie, gdyż dostępność i cechy środowiskowe pozostawiały wiele do życzenia. Niemniej jednak obecność tych okolic w mieście, początkowo bardzo słaba, wzmocniła się w wyniku dwóch wydarzeń, które odbyły się w mieście w ciągu ostatnich 20 lat.

W związku z igrzyskami olimpijskimi w 1992 r. odremontowano nadmorską część miasta, zaś nowe infrastruktury mobilności pozwoliły odkryć miasto na nowo. Po budowie Rondas tereny niegdyś trudno dostępne znalazły się w zasięgu wszystkich. La Barceloneta natychmiast stała się jednym z najwyżej cenionych rejonów miasta. Nagle znalazła się obok nowiuieńkiej i powszechnie docenianej przestrzeni wypoczynkowej (plaży) dostępnej dla niemal 4,5 miliona mieszkańców strefy metropolitalnej.

Drugim z wielkich wydarzeń było Forum 2004, pomyślane jako nowa szansa na duże interwencje urbanistyczne. Forum nie odniosło co prawda takiego sukcesu jak olimpiada, ale spełniono przynajmniej trzy warunki poprawy życia metropolii przy ujściu rzeki Besos, niedaleko miejsca, w którym w latach 70. wzniesiono La Minę:

- Pierwszy przypadek budowy nowych zjazdów i wjazdów na Ronda Litoral, jedną z najważniejszych autostrad na metropolitalnym obszarze Barcelony².
- Drugi to budowa siedziby Forum, obszaru z nowymi obiektami, takimi jak przystań jachtowa, olbrzymia przestrzeń publiczna przeznaczona na ważne wydarzenia, budynek Forum lub też Międzynarodowe Centrum Zjazdowe. Chociaż nadal brak intensywności urbanistycznej w tych dziedzinach, zdają się one być potencjalną szansą na przezwycięzenie izolacji miejskiej, która przez wiele lat charakteryzowała ten teren.
- Po trzecie, w 2008 r. wybudowano nową linię tramwajową biegnącą przez La Minę. Było to wydarzenie ogromnej wagi, jako że po raz pierwszy do tej części miasta dotarła komunikacja publiczna.

Można powiedzieć, że wytworzona w La Minie metropolitalna pozycja centralna ma wiele wspólnego z dostępnością i nowymi infrastrukturami, z lokalizacją obiektów w skali wielkomiejskiej i z polityką transportu publicznego, która stymuluje wielofunkcyjność. Strategie te, wprowadzane obecnie w La Minie, to powszechne warunki centralizacji w wielu metropoliach Europy. Gdy w latach 70. Barcelona przechodziła ze skali miejskiej do wielkomiejskiej, wiele niezbędnych działań nie mogło być przeprowadzonych w mieście centralnym, gdzie istniejąca struktura miejska stała się fizycznym handicapem. W zamian liczne działania miały być przeprowadzone na pierwszych peryferiach Barcelony, niezapełnionej przestrzeni, gdzie w XX w. zbudowano wiele NZM.

W ostatnich latach przedstawiono w Barcelonie nowy scenariusz, w którym centralne pozycje metropolii znajdują się na peryferiach, tak jak i w przypadku wielu innych miast europejskich. Ponieważ nadal buduje się niektóre z tych terytoriów, potrzeba więcej czasu, aby zrozumieć, w jaki sposób nowe interwencje poszerzą swój wpływ na bliższe otoczenie³. Możemy jednak być pewni tego, że przynajmniej najbliższy NZM dostanie szansę szerszego zaistnienia w zbiorowym wizerunku miasta, co jest niezbędnym warunkiem uznania społecznego.

3. Precyzja funkcjonalna: od homogeniczności do komplementarności

Oryginalne projekty La Barcelonety i La Miny mają jeszcze jedną wspólną cechę: były pomyślane jako wytwory jednofunkcyjne. Pomimo, że jedynym powodem stworzenia La Barcelonety było mieszkalnictwo, po 250 latach ewolucji miejski charakter okolicy wzbogaciły inne działania i cele. Pierwszy przypadek to rynek miejski. Wybudowano go w 1884 r., ponad wiek po cotygodniowych targach na placu Sant Miquel. Dzisiaj jest to jeden z najbardziej emblematycznych rynków w mieście. Społeczną i gospodarczą dywersyfikację wzbogaciła również lokacja La Maquinista Terrestre y Marítima, ważnych zakładów metalurgicznych. Pierwsze fabryki powstały pod La Barceloneta w 1861 r., kilka lat po wprowadzeniu zakazu budowy fabryk w wewnętrznym mieście. Mimo że pod koniec XX w. budynki zostały zastąpione nowymi obiektami mieszkalnymi, obecność przemysłu była istotnym faktem historycznym zbiorowej tożsamości okolicy XX w. Palimpsest wynikający z nakładających się działań społecznych i zastosowań przestrzeni to prawdopodobnie jedna z najważniejszych cech dzisiejszej La Barcelonety.

Urbanistyczna historia La Miny jest, niestety, tak krótka, że szanse na powstanie jakiegokolwiek palimpsestu są tu marne. Promowana w latach 70. jako schronienie dla ubogich ludzi usuniętych z nielegalnych slumsów, po dziś dzień pozostaje paradygmatem jednofunkcyjności i socjalnego bezruchu. Od lat 70. XX w. po początki wieku następnego nie powstało tu ani w okolicy nic poza budynkami mieszkalnymi oraz kiepskiej jakości obiektami lokalnymi i przemysłowymi. Brak urozmaicenia to cecha wspólna, którą odnieść można do wszystkich nowoczesnych zespołów mieszkaniowych zarówno w samej Barcelonie, jak i w większości miast śródziemnomorskich.

Inaczej stało się w La Barcelonecie, kiedy w 1861 r. wraz z lokalizacją nowych fabryk zmiana warunków zewnętrznych sprzed dziesięciu lat przekształciła obszar jednofunkcyjny w potencjalnie wielofunkcyjny. Rondas zmieniły stare peryferie w zyskowną strefę, w której można było prowadzić działania na nieznaną wcześniej skalę. Wkrótce koło La Miny mają pojawić się nowe obiekty funkcyjne, np. kampus uniwersytecki w Besós. Tak jak w przypadku La Maquinista Terrestre w La Barcelonecie oraz innych zespołach powojennych⁴, nowe funkcje zmienią charakter La Miny. Nietrudno sobie wyobrazić, że po wybudowaniu kampusu Besós La Mina stanie się rajem dla studentów.

4. Spójność formalna oraz adaptacja do zmian: miasto na opak

Czytelnik zapoznał się już z pewnymi kwestiami dotyczącymi precyzji funkcjonalnej i lokalizacji. Nasze zainteresowanie skupia się na uwarunkowaniach niezbędnych dla nadania nowych znaczeń NZM. Jednak, jak wspomniano na samym początku, jeżeli tereny te mają z nich skorzystać, potrzebują wielu lat cierpliwości. Ma to wiele wspólnego ze zdolnościami adaptacyjnymi. O ile tradycyjne struktury miejskie okazały się wystarczająco elastyczne, to NZM podejrzewa się o skrajną sztywność. W wielu miejscach na kontynencie europejskim systematycznie stosuje się politykę wyburzania jako generyczne rozwiązanie problemu „krat i płyt”⁵. W porównaniu z tradycyjną strukturą miejską NZM niewyobrażalnie szybko wychodzą z mody. Tak więc na podstawowe pytanie wciąż nie znaleziono odpowiedzi. W jaki sposób NZM mogłyby przetrwać na tyle długo, by osiągnąć trwałe znaczenia przed ich dezaktualizacją?

Na pierwszy rzut oka La Barceloneta i wiele innych barcelońskich NZM pozostaje dość blisko siebie pod względem kształtu budynków. Głębsza analiza ujawnia jednak zasadnicze różnice.

La Barceloneta, podobnie jak większość innych struktur miejskich XVIII i XIX w., to efekt mniej lub bardziej generycznych regulacji urbanistycznych. Czas zostaje uwzględniony w początkowych decyzjach, dlatego możliwa jest interpretacja lub typologiczna adaptacja. NZM poczęte są jako projekty architektoniczne na dużą skalę. Oznacza to, że końcowy wizerunek i forma figuratywna zostaje precyzyjnie określona już na pierwszym etapie projektowania. Specyfika taka, stojąca za wszelką nowoczesną praktyką urbanistyczną, staje na przeszkodzie adaptacji i elastyczności. Idea „maszynki do mieszkania” wytwarza miasto, w którym decyzje podejmuje się ze skali architektonicznej na urbanistyczną. Najpierw projektuje się jednostki mieszkalne, a dopiero potem podejmuje się inne decyzje. Uwarunkowania architektury, takie jak wysokość czy grubość krat, są określone tak dokładnie, że opcje zmian są bliskie zeru. Objętość architektury zdefiniowana jest z równą dokładnością i ma ona być zbudowana od razu, za jednym zamachem.

W pewnych przypadkach sytuacja może przedstawiać się jeszcze gorzej. Wykorzystywanie technik prefabrykatowych blokuje nie tylko wielkość budynku, ale też układ jego wnętrza. Betonowe panele lub tunelowe systemy form deskowych sprawiają, że jakakolwiek zmiana układu nie jest możliwa do wprowadzenia, gdyż zaburzyłaby strukturę budynków. Jedno z wielkich osiągnięć modernizmu, conceptualne podziały między strukturą a dystrybucją programową, w wielu NZM zostaje w sposób dramatyczny zaprzepaszczone. W konsekwencji następuje szybka dezaktualizacja. Rozbiórka staje się wówczas uzasadnionym sposobem postępowania. W niektórych przypadkach rozbiórka może być zrozumiała, ale z powodów ekonomicznych, społecznych czy nawet etycznych, nie można jednak stosować jej jako jedyne remedium dla wszystkich NZM. Należy rozważyć inne, o wiele bardziej złożone metody. Niniejszy artykuł zakończy się w sposób bardzo rewolucyjny, choć logiczny: odwróconym zrozumieniem współczesnego miasta.

5. Miasto na opak

Zgodnie z tradycją architekci skupiają się głównie na kwestiach, które odnoszą się do budynków. Podejście takie – przynajmniej – nie bardzo współgra z rzeczywistością.

Od połowy XIX w. aż do dziś podaż domów przy szybko rosnącym popycie na miejskie mieszkalnictwo było głównym nurtem współczesnej urbanistyki⁶. Rozwój budownictwa mieszkaniowego był priorytetowym zadaniem urbanistów i architektów po pierwszej, a szczególnie po drugiej wojnie światowej. Bardzo precyzyjne dane dowodzą, jak ważne było to zadanie: w okresie 1945–1965 NZM stanowiły ponad 75% zurbanizowanej powierzchni w Europie⁷. Jak już wspomniano, twory te były formułowane i jeszcze dzisiaj są rozumiane z punktu widzenia „architektury zabudowanej”, mimo że przestrzeń niezabudowana to ponad 80% powierzchni. Automatycznie nasuwają się pytania: Czy istnieje jakiś racjonalny powód, dla którego przestrzeń między budynkami nie miałyby zostać uznana za główną kwestię w rozumieniu tak ważnej spuścizny miast europejskich? Znając nieelastyczność architektury NZM, czy nie powinniśmy odnieść naszych nadziei i wysiłków do przestrzeni niezabudowanej jako potencjalnego uzdrowienia urbanistyki w tych miejscach (jak we wszystkich formach urbanistycznych)?

PERM (plan urbanistycznej odnowy La Myny) udziela jasnych odpowiedzi na te pytania. Plan ten, zapoczątkowany jako wielodyscyplinarne podejście do odnowy urbanistycznej, wreszcie akcentuje bardzo silną i wyrazistą opcję dla interwencji w przestrzeni publicznej: nową ramblę długości 500 metrów umieszcza się w samym środku istniejącej struktury miejskiej. Biegąc przez istniejące ogrodzone obiekty lokalne, które zostają w związku z tym usunięte, nowa Rambla de la Mina zapewnia znaczącą przestrzeń tak w skali lokalnej, jak i metropolitalnej. Kilka funkcji, od komunikacji miejskiej (linia tramwajowa) po obiekty kultury (biblioteka Font de la Mina), ma za zadanie wzmocnić promocję i obecność nowej interwencji w sferze zbiorowej.

Odnalezienie strategii związanych z przestrzeniami pomiędzy budynkami to ogromne wyzwanie, jakie mamy przed sobą. Istnieje wiele tematów związanych z NZM – od projektowania urbanistycznego do programu społecznego wykorzystania przestrzeni. Odpowiedzi i strategie, na które wciąż czekamy, nie powinny pod żadnym pozorem zaniedbywać aspektu elastyczności i przystosowania do zmian. Miejskość ma więcej wspólnego z procesami niż z projektami. Czas to najpotężniejszy atrybut, który wprowadza element tożsamości do przestrzeni urbanistycznych.

Nie ulega wątpliwości, że okolica La Miny dopiero po pewnym czasie zmieniała się z bardzo marginalnej i nieskomunikowanej strefy miasta w jedną z najbardziej obiecujących dzielnic okręgu metropolitalnego. Czas będzie też niezbędnym uwarunkowaniem przyszłej transformacji terenu, jako że realizacja nowych działań i kontrola nad formą urbanistyczną to początkowo proces otwarty. Będąc czymś więcej niż projektem figuratywnym, PERM przedstawia pewien otwarty układ, w którym bierze się pod uwagę ciągle zmieniające się uwarunkowania zdolne do definiowania ostatecznego rezultatu. I wreszcie czas powinien nadać La Minie i większości nowoczesnych zespołów mieszkaniowych społeczną i kulturową patynę, której wszystkie przestrzenie potrzebują do tego, by stać się miejscami.

Były potrzebne ponad dwa stulecia, by La Barceloneta stała się cenioną częścią miasta. Eixample Cerdà, największy wkład Barcelony w planowanie urbanistyczne, po 150 latach nadal ewoluuje i nabiera nowych miejskich znaczeń. Prawdą jest, że czasami powierzchowna nostalgia skłania ludzi do przeceniania tradycyjnych form urbanistycznych, podkreślając ich atrakcyjny wizerunek i modny wygląd. Ale prawdą jest i to, że prawdziwy społeczny podziw dla tych miejsc przychodzi po wielu pokoleniach miejskiej sedymentacji. Nowoczesne powojenne zespoły mieszkaniowe liczą sobie mniej niż sześćdziesiąt lat. W pewnych przypadkach nie nadeszła jeszcze pierwsza zmiana pokoleniowa. Jeżeli nawet w ostatnich dekadach procesy urbanizacyjne nabrały tempa, potrzeba wciąż więcej czasu. Projektując, nauczając, prowadząc badania, my, architekci odgrywamy kluczową rolę w nadawaniu przestrzeniom nowego znaczenia – pozytywnego, znacznie bardziej zintegrowanego z rzeczywistością wielkomiejskich środowisk, w których żyjemy.

Przypisy

- ¹ La Mina to okolica wybudowana w latach 70. na peryferiach Barcelony. Przez lata słynęła jako jeden z najbardziej zacofanych pod względem społecznym i fizycznym regionów w Europie. Po kilku frustrujących próbach odnowy miejskiej dzisiaj dokonuje się tu całkiem udany proces renowacji. W 2005 r. przyjęto urbanistyczny plan odnowy La Miny (Jornet-Llop-Pastor Arquitectes).
- ² Ronda Litoral ma obecnie przepustowość 180 tys. pojazdów na dzień – dane Metropolitalnych Władz Komunikacyjnych, 2009.
- ³ W przypadku La Miny nadal istnieje konieczność przeprowadzenia pewnych działań kluczowych, np. fizycznego połączenia nad autostradą między okolicą a terenem Forum lub też budowy w pobliżu kampusu uniwersyteckiego.
- ⁴ Montbau usytuowane obok największego Centrum Zdrowia w Katalonii to miejsce zamieszkania licznych pracowników i naukowców medycznych.
- ⁵ Najbardziej znaczące przypadki to interwencje w epoce Mitteranda we Francji lub znacznie nowszy program Stadtumbau Ost w Niemczech. Brytyjski program Demolition na Channel 4 to jeden z najwyraźniejszych dowodów takiego podejścia. „Pokazuje, jak Wielka Brytania została zaśmiecona koszmarkami i zastanawia się, co z tym zrobić” (dosłowne tłumaczenie prezentacji programu na stronie internetowej).
- ⁶ Prace Alexandra Kleina i II CIAM we Frankfurcie w 1929 r. stanowiły początek bardzo intensywnej i trwałej tradycji badań nad typologią architekturną oraz technikami budowlanymi.
- ⁷ Wg Sieverts T., Irion I., *Neue Städte, "Experimentfelder für die Moderne"*, 1993.

1. Introduction

Many say that La Mina¹ should never have been built. But then, the same could be said of La Barceloneta, which is considered today as one of the most significant and valued episodes of urban history in our city. Placing La Mina in such company is not to overestimate it unduly. Instead, the comparison points out some important questions: When does an urban intervention acquire such positive consensus in the collective identity of a place? Why is it that some urban places have lasting values while others are experienced as controversial and strange episodes in the urban history of cities? What makes that certain spaces become the identity of a place while others are seen as an uncomfortable burden in history?

Going back to the morphogenesis of both La Mina and La Barceloneta some reasons could be provided. They are very close related with their location, the program they refer to and their physical materiality. But, most important, they are also related with time. The social consideration of these areas doesn't depend only on the original project but on urban sedimentation all along the years. Understanding the processes and transformations that affects these areas is a keypoint to fairly consider them. This article aims to provide some keynotes that could clarify the rol MHS play in relation with contemporary urban processes in Barcelona.

2. The metropolitan centrality of urban periphery

La Mina and La Barceloneta were inially located in a very marginal position in relation with the existing city. Conditions for urbanization were very poor because accessibility was very weak and environmental features were far to the ideal ones. Nevertheless the presence of these neighborhoods in the city, which in the beginning was very weak, turned to be very strong as a result of two capital events held in the city during the last twenty years.

With the Olympic Games 1992 part of the seafront of the city was recovered and new mobility infrastructures made possible a new understanding of the city. Areas which were very difficult to reach before the Rondas were built appeared to be easily accessible. La Barceloneta became immediately one of the most valued areas of Barcelona: it was suddenly placed next to a brand new and very appreciated big scale leisure space (the beach) and it was accessible easily by almost 4 million and a half inhabitants living in the metropolitan area.

The second capital event held in the city during the last years is Forum 2004. It was initially conceived as a new opportunity to step forward the city by major urban interventions. Forum didn't show to be as succesfull as the Olympics but, at least, three conditions for metropolitan improvement were provided next to the mouth of Besos river, right next to the site where La Mina was built in the 70':

- The first one was given to the site by the construction of new exits and entrances to Ronda Litoral, one of the most important motorways in Barcelonian Metropolitan Area².
- The second one is the construction of the Forum site itself, an area with new facilities such as a marina for leisure yachtes, a huge public space for big events, the Forum Building or the International Convention Center. Although there's still a lack of urban intensity related to these uses, they appear to be a potential opportunity to overcome the urban isolation that characterized the area for many years.
- Last, but not least, a new tram line that passes throught La Mina was built in 2008. This was a very important action, since for the first time this area of the city was accessible by a public transportation system.

It can be said that the metropolitan centrality generated in La Mina has very much to do with accesibility and new infrastructures, with the location of metropolitan scale facilities and with public transportation policies that stimulate intermodality. These strategies, which are now clearly applied in La Mina, are common conditions for centrality in many metropolitan areas all around Europe. As Barcelona jumped from urban to metropolitan scale in the 70' many of these necessary actions couldn't be applied within the central city, where existing urban fabric became a physical handicap. Instead, they necessarily were meant to be applied in the first periphery of Barcelona, an unfilled space where many of MHS were built during the XXth century.

A new scenario where metropolitan centralities lied on the periphery has been displayed in Barcelona in recent years, as it happened in many other European cities. Since some of these territories are still been built, some more time is needed to understand how these new interventions will extend their influence in the nearer surroundings³. But we can be quite sure that, at least, MHS next to them will have the chance to adquire some more presence in the collective image of the city, which is a necessary condition for social consideration.

3. Functional precision: from homogeneity to complementarity

The original projects for La Barcelona and La Mina have also another common feature: they were thought as monofunctional artifacts. Despite housing was the only use La Barceloneta was conceived for, after two hundred and fifty years of evolution, other activities and uses have enriched the urban character of the neighborhood. A first case is the public market of La Barceloneta. It was built in 1884, more than a century after an open air market was being celebrated weekly in Sant Miquel square. Today it remains as one of the most emblematic markets of the city. Social and economic diversification was also enriched by the location of La Maquinista Terrestre y Marítima, a major metallurgical industry whose first factories were built next to La Barceloneta in 1861, some years after the construction of factories in the inner city was forbidden. Despite the buildings were replaced in late XXth century by new housing units, the presence of industry was a very important fact in the history and collective identity of the neighborhood during the XXth century. The palimpsest resulting from the overlapping activities and social uses of space is probably one of the most appealing features of today La Barceloneta.

Unfortunately urban history in La Mina is so brief that chances for palimpsest are quite few. Promoted in the 70' as a container for low income relocated people who were expelled from illegal slums, La Mina remains to our present days as a paradigm of monofunctional and socially rigid state. No activities apart from housing, local facilities and some very low value industry have been located in La Mina or its surroundings from the 70' until beginning the XXIst century. The lack of mixed uses is a common feature that can be extended to all modern housing states in Barcelona and most mediterranean cities.

As happened in 1861 with the location of new factories in La Barceloneta, the change of external conditions transformed ten years ago the monofunctional area where La Mina is placed into an opportunity site for new uses. The Rondas of Barcelona turned the ancient city periphery into a profitable belt where activities of unprecedented scale could be located. New uses, such the University Campus of Besós, are expected to be located next to La Mina very soon. As happened with La Maquinista Terrestre in La Barceloneta, new uses will change also the character of La Mina, as it happened with some other post-war states in the city⁴. It's not really hard to imagine that, once the Campus of Besós is built, La Mina will become a desired area to live for students.

4. Formal coherence and adaptation to changes: the reverse city

Up to this point some considerations about functional precision and location have been displayed to the reader. Our interest for them relies on the necessary conditions able to give new meanings to MHS. But, as stated at the very first introduction, for these neighborhoods to take advantage of these conditions, they need to survive through years. And this has very much to do with its capacity for adaptation. While traditional urban fabrics have proved to be flexible enough to adapt themselves to changes, MHS are suspicious of extreme rigidity. In many cases all around Europe, urban policies of demolition have been systematically adopted as a generic solution to the problem of the "bars and slabs" states⁵. MHS get out of time extremely fast in comparison with traditional urban fabric. So an essential question still remains with no answer. How do MHS could survive long enough so they can acquire lasting meanings before their obsolence?

At a first glance La Barceloneta and many other MHS in Barcelona are not so far from the point of view of the shape of the buildings. But a deeper analysis points out some very essential differences.

La Barceloneta, as most of other urban fabrics of XVIII and XIXth centuries is the result of some, more or less, generic urban regulations. Time is included in the original decisions, since interpretation or topological adaptation is possible. On the contrary, MHS are conceived as large scale architectural projects. This means that final image and figurative form is precisely defined at the very first steps of design. Such a specificity, which is behind all modern urban practice, becomes an obstacle for adaptation and flexibility. The idea of the city as "machine a habiter" produces a city where decisions are taken from

the architectural scale to the urban one. Housing units are firstly designed and, after that, other decisions are taken. The conditions of architecture, such as height or thickness of the bars, are so strictly defined that options for change are very few. Architectural bulk is strictly defined and thought to be built in one step, at one time.

In some cases, the situation can be even worse. The use of prefabricated techniques freezes not only the bulk of the building but the distribution inside it. Concrete panels or tunnel plank mould systems make technically unfeasible the change of distribution without affecting the structure of buildings. One of the big achievements of Modern Movement, which was the conceptual separations between structure and program distribution, is dramatically lost in many MHS. Rapid obsolescence is, consequently, served. And demolition as a way to proceed is then justified. In some cases demolition can be appropriated but, because economical, social or even ethic reasons, it shouldn't be applied as a generic solution to all MHS. Instead of that, much more sophisticated options should be considered. This short article will conclude with a very revolutionary but logical one: the reverse understanding of Modern City.

5. Reverse City

Traditionally, architects have been mainly focused in issues which are always related to the architecture of the buildings. This concern, we have to admit, does not really fit with reality.

Since mid XIXth century to our days, the provision of homes for a rapidly increasing demand of housing developments in the cities was the main stream of modern urbanism⁶. Housing development was the assignment made to urbanists architects after the 1st and, specially, 11nd WW. A very clear data points out how important this assignment was: MHS mean more than 75% of the urbanized surface in Europe between 1945 and 1965⁷. As stated previously, this neighborhoods were conceptualized and, still today, understood from the point of view of "built architecture", despite non-built space means more than 80% of their surface. Questions are automatically evident: Is there any rational reason why space between buildings shouldn't be considered as the main issue in the understanding of such an important legacy european cities have? Assuming the rigidity inherent to architecture in MHS, shouldn't we adress our hopes and efforts to unbuilt space as a potential to recover urbanity in these neighborhoods (as in all kind of urban forms)?

PERM (Urban Renewal Plan for La Mina) answers these questions in a positive way. Initially conceived as a multidisciplinary approach to urban renewal, the Plan finally stresses a very strong and clear option for public space intervention: a new rambla of 500 meters long is placed in the very center of the existing urban fabric. Passing through existing enclosed local facilities, which are thereby removed, the new Rambla de la Mina provides a significant space for both local and metropolitan scale. Several contents, from public transportation -tram line- to cultural facilities -the Font de la Mina library- are provided in order to strengthen the publicity and presence of the new intervention in the collective sphere.

Finding strategies to handle spaces between buildings is the huge challenge we have ahead of us. From urban design to the program of social uses of space there are many topics to be explored in MHS. Answers and strategies, which are still to be given, shouldn't at any case, forget flexibility and adaptation to changes. Urbanity has more to do with processes than with projects. Time is the most powerful attribute that provides identity to urban spaces.

Certainly it has been after some time that the location where La Mina is placed turned from a very marginal and disconnected area of the city to one of the most potentially valued areas of our metropolitan area. Time will be also a necessary condition to the future transformation of this neighborhood, since the implementation of new activities and the control of urban form are conceived as an open process. More than a figurative design, PERM displays a certain open layout where the everchanging conditions during the process are taken into consideration as capable of defining the final result. And, finally, time is expected to give La Mina and, hopefully most of modern housing states, the social and cultural patina that all spaces need to become places.

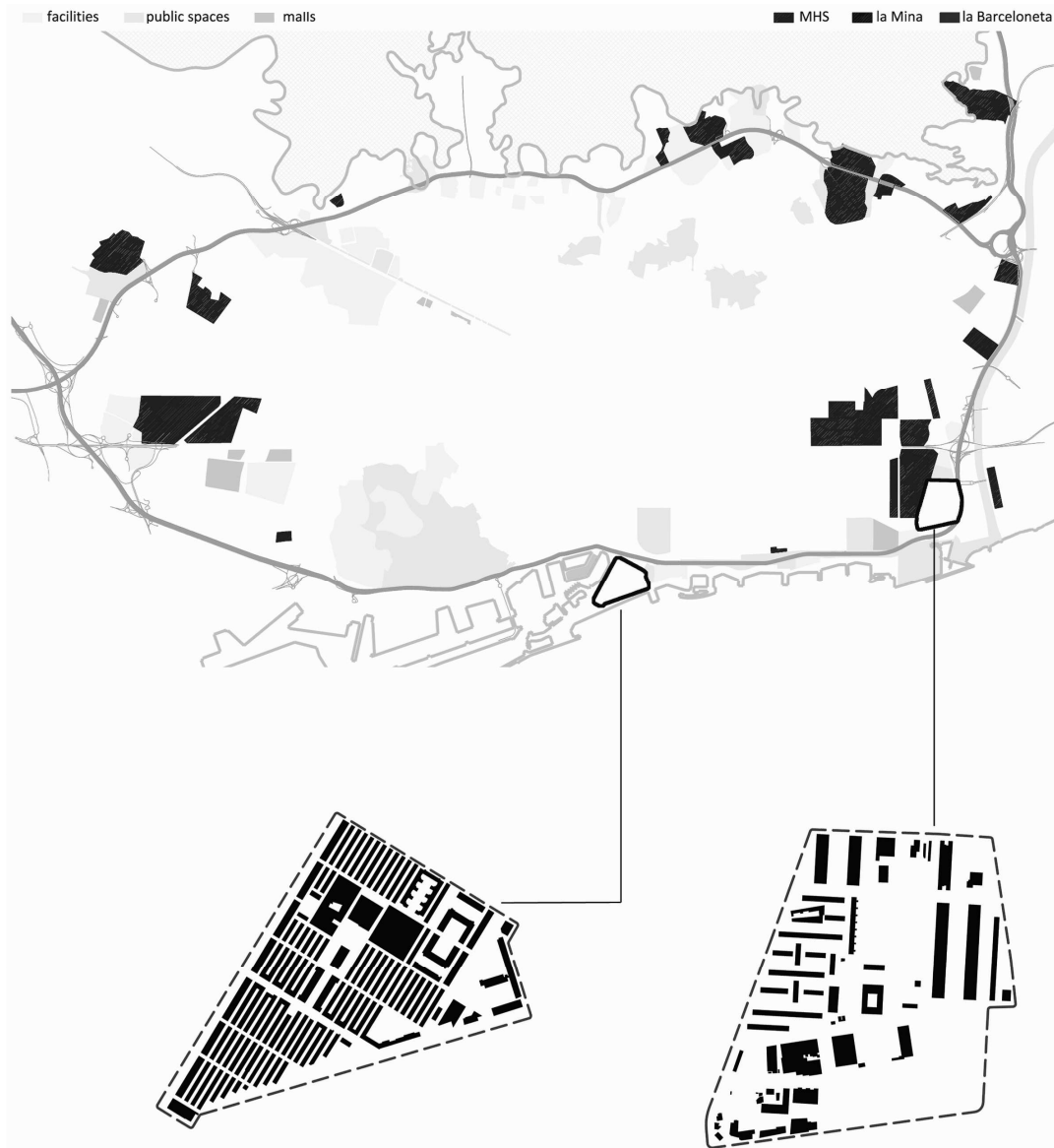
More than two centuries were necessary for La Barceloneta to be meant the valued part of the city it is today. After a hundred and fifty years the Eixample Cerdà, the capital contribution of Barcelona to urbanism, is still evolving and gaining new urban meanings. It's true that, sometimes, superficial nostalgia tends to overestimate traditional urban forms by emphasizing their image and trendy appearance. But it's also true that real social consideration for these areas is only achieved after generations of urban sedimentation. Modern postwar housing states are younger than sixty years. First generational replacement is, in some cases, still to come. Even when urban processes have been accelerating in recent decades, some more time is still needed. And we, architects, teaching thought our profession and research, have a key rol in giving these spaces a new meaning, a positive one, much more integrated in the reality of the metropolitan environments we live in.

Endnotes

- ¹ La Mina is a neighborhood built in the very periphery of the city of Barcelona in the 70'. For years it has been known as one of the most socially and physically deteriorated neighborhoods in Europe. After some frustrated intents of urban renewal, a quite successful process of renovation is been running today. The Urban Renewall Plan of La Mina (Jornet-Llop-Pastor Arquitectes) was approved in 2005.
- ² Ronda Litoral at this point has a Intensity of 180.000 vehicles/day, according to Metropolitan Authority of Transportation data, 2009.
- ³ In the case of La Mina there are still some key actions that need to be developed, such as physical linkage over the motorway between the neighborhood and the Forum area or the construction of a university campus next to it.
- ⁴ Montbau, placed next to the largest Health Campus in Catalunya, is known to be residence of many medical staff and scholars in medical studies.
- ⁵ The most remarkable cases are the interventions during the Mitterand era in France or the much more contemporary Stadtumbau Ost program in Germany. The british Channel 4 program Demolition is one of the most explicit proves of this attitude. It "investigates how Britain came to be littered with eyesores and considers what we can do about it" (literally quoted from the presentation the program is presented on the web site).
- ⁶ The studies by Alexander Klein and the II CIAM, held in Frankfurt in 1929 constitute the starting point of a very intense and lasting tradition in research on architectural typology and building techniques.
- ⁷ According to Sieverts T., Irion I., *Neue Städte, "Experimentefelder für die Moderne"*, 1993.

Literatura/References

- [1] Corominas M., Sabaté J., Sotoca A., *Plans molt especials*, COAC, Barcelona 2005.
- [2] Ferrer A., *Els Polígons de Barcelona: l'habitatge massiu i la formació de l'àrea metropolitana*, Edicions UPC, Barcelona 1996.
- [3] Sieverts T., Irion I., *Neue Städte, "Experimentefeder für die Moderne"*, DVA, Stuttgart 1993.



II. 1. Nowoczesne zespoły mieszkaniowe (ciemnoczerwone) wokół pierwszych peryferii centralnej Barcelony. Przełom lat 80. i 90. ukończona zostaje arterialna strefa miasta – Rondas – nadająca miastu nowego znaczenia. Diagram pokazuje również najnowsze metropolitalne polarnośći w relacji do NZM w Barcelonie. Żółte: obiekty w skali wielkomiejskiej; niebieskie: zastosowania trzeciorzędne; zielone: duże parki metropolitalne. Poniżej: La Barceloneta (po lewej) i La Mina (po prawej)

III. 1. Modern Housing States (dark red) all around the first periphery of central Barcelona. Ending the 80' beginning the 90' the arterial belt of the city – Rondas – was completed, providing a new understanding of the city. The scheme shows also recent metropolitan polarities in relation with MHS in Barcelona. Yellow: facilities of metropolitan scale; blue: tertiary uses poles; green: big metropolitan parks. Below, La Barceloneta (left) and La Mina (right)

Rysunki: A. Sotoca/N. Nogué